

Sygn. akt I ACa 782/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. P. i M. P.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A. w W.**

o ustalenie nieważności i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 7 lipca 2021 r. sygn. akt I C 144/21

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej.

(...)

Sygn. I ACa 782/21

UZASADNIENIE

Powodowie M. P. i Z. P. wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 28 marca 2007r. łącząca ich z pozwanym (...) Bankiem (...) S.A. w W. jest nieważna oraz o zasądzenie na ich rzecz solidarnie kwoty 5.510,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. 27 lutego 2021r. do dnia zapłaty; ewentualnie o zasądzenie od pozwanego kwoty 27.887,78 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 lutego 2021r. do dnia zapłaty.

Wnosili też o zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w punkcie I ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 28 marca 2007 r. zawarta pomiędzy Z. P. i M. P. a (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. jest nieważna; w punkcie II zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 5.510,18 zł, w punktach III - V orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok wydano w oparciu o następujące ustalenia:

Powodów, jako kredytobiorców, oraz pozwanego, jako kredytodawcę, łączyła zawarta w dniu 28 marca 2007r. umowa o kredyt mieszkaniowy (...)hipoteczny (...)splacany w ratach malejących.

Bank zobowiązał się postawić do ich dyspozycji kwotę 92.905,41 CHF na sfinansowanie inwestycji polegającej na zakupie i dokończeniu budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego położonego we wsi N., gm. T., działka nr (...) oraz na zakup udziału 1/70 części we współwłasności działek nr (...) położonych we wsi N., gm. T., na cele własne (§2 ust. 1 umowy).

Kredyt miał być wypłacony w walucie polskiej w przypadku finansowania zobowiązań w kraju przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz obowiązującego w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4 umowy), według aktualnej tabeli kursów, którą zdefiniowano jako tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną u pozwanego oraz na jego stronie internetowej (§1 pkt 8 umowy).

Po okresie karencji powodowie zobowiązali się spłacać zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek do dnia 15 marca 2032r. w drodze potrącania (§ 11 ust. 4 umowy) z ich rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w walucie polskiej, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymienialnej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności, według aktualnej tabeli kursów (§ 13 ust. 1 i 7 umowy).

Bank zastrzegł sobie prawo pobierania odsetek od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży; pierwszy okres obowiązywania stawki referencyjnej rozpoczyna się w dniu wypłaty kredytu albo pierwszej transzy. Trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej kończą się w dniu poprzedzającym dzień, który datą odpowiada dniowi, w którym rozpoczął się poprzedni trzymiesięczny okres obowiązywania stawki referencyjnej, z uwzględnieniem zasad liczenia terminów oznaczonych w miesiącach, przewidzianych przepisami. Dla celów ustalenia stawki referencyjnej pozwany będzie posługiwał się stawką LIBOR publikowaną odpowiednio o godz. 11:00 (...) lub 11:00 na stronie informacyjnej R., w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR dla danego dnia do wyliczenia stosuje się odpowiednio notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR. Za dzień braku notowań stawki uznaje się ponadto dzień uznany na terenie RP za wolny od pracy; zmiana wysokości stawki referencyjnej powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę pkt procentowych (§6 ust. 1-3 umowy). Stawka referencyjna opiewała na 2,2900%, marża – 1,17 pkt procentowego, natomiast oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym – 3,4600% k.c. (§7 ust. 1 umowy).

Zabezpieczenie kredytu miało nastąpić poprzez ustanowienie hipoteki zwykłej w kwocie 92.905,41 CHF oraz hipoteki kaucyjnej w kwocie 20.440 CHF, cesję praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu, także dokonanie ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego w (...) S.A. w wysokości 24.489,87 CHF na pierwszy okres ubezpieczenia poprzez dokonanie wpłaty z tytułu kosztów ubezpieczenia w wysokości 1.739,30 zł, tj. 2,9% równowartości kwoty kredytowanego wkładu finansowego w walucie polskiej określonej według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S.A. w dniu podpisania umowy. Do czasu ustanowienia

hipoteki powodowie zobowiązali się dokonać zabezpieczenia kredytu w formie jego ubezpieczenia w (...) S.A., składka ubezpieczeniowa miała być płatna w okresach miesięcznych oraz wystawienie weksla in blanco.

Ustalono również, że bank będzie im wysyłał zawiadomienie o wysokości należnych rat kredytu na co najmniej 10 dni przed terminem spłaty (§13 ust. 5 umowy).

Postanowiono, że niespłacenie przez kredytobiorców części albo całości raty w terminie spowoduje, że należność z tytułu zaległości staje się zadłużeniem przeterminowanym i zostaje przez bank przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz, zgodnie z aktualną tabelą kursów obowiązującą w banku w pierwszym dniu każdego miesiąca kalendarzowego (§18 ust. 1 umowy).

Ponadto, jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż polska: w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków; w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego u pozwanego w dniu wpływu środków. Prowizja od kredytu miała wynosić 0,8% kwoty kredytu, tj. 743,24 CHF i zostać zapłaconą jednorazowo w dniu zawarcia umowy przez kredytobiorców w walucie polskiej przy zastosowaniu obowiązującego w tym dniu kursu sprzedaży dla dewiz – w przypadku wpłaty w formie przelewu środków lub sprzedaży dla pieniędzy – w przypadku wpłaty w formie gotówkowej (§10 ust. 1 umowy).

W dniu 17 marca 2007r. powodowie złożyli stosowny wniosek o udzielenie kredytu, w walucie wymiennej, który miał odpowiadać ich bieżącym potrzebom.

Powodowie skorzystali z zaoferowanej im propozycji związania się umową kredytu o charakterze denominowanym do (...) w oddziale pozwanego. Nie rozważali możliwości zaciągnięcia kredytu „złotówkowego”, opierając się na twierdzeniach pracownika pozwanego, że wypłacone im zostaną środki w PLN, potrzebne do zrealizowania planowanej inwestycji, także o stabilności waluty obcej. Warunkiem udzielenia środków była akceptacja samej umowy oraz wszystkich załączników. Składając podpis na przygotowanym przez pracownika banku kontrakcie oświadczyli, że znane im było ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągali zobowiązanie, także zmiennej stopy procentowej (co wynika z samej treści umowy); zaakceptowali zasady funkcjonowania kredytu denominowanego, przy czym nie wyjaśniono im znaczenia przyjętego rozwiązania. Nie została im również przedstawiona symulacja obrazująca wysokość comiesięcznych rat. Umowę zawarto według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank i nie podlegała ona negocjacji. Postanowienia dotyczące mechanizmu przeliczeń nie były indywidualnie z nimi, nie informowano ich także w jaki sposób ustalany jest przez bank kurs waluty oraz jaki będzie to miało wpływ na przyszłe saldo zadłużenia. Kursy te, jakkolwiek nie były wskazane w umowie wprost, odsyłały do tabel kursowych pozwanego; jednocześnie, ustawa nakłada na bank obowiązek publikacji - w sposób ogólnie dostępny - stosowanych kursów walut, kredytobiorcy mają więc możliwość bieżącego weryfikowania wysokości tychże, według których następnie przeliczane miały być ich zobowiązania wynikające z umowy, tak wypłaconej sumy, jak też poszczególnych rat; zmiana kursu waluty wpływała na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej. Jednocześnie, powodowie dokonali indywidualnych uzgodnień w zakresie wyboru rachunku do spłaty kredytu wybierając rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy (...) prowadzony w PLN.

Kredyt uruchomiono, zgodnie ze składanymi dyspozycjami wypłat, w kilku transzach, w walucie polskiej, w łącznej wysokości 215.233,37 zł. Powodowie sukcesywnie wywiązywali się z postanowień kontraktu uiszczając kolejne raty w PLN, przy zastosowaniu kursu sprzedaży (...) obowiązującego w pozwanym banku w dacie spłaty. Sytuacja ta nie uległa zmianie po wejściu w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa). Z upływem jednak czasu, wraz z dokonanymi przeliczeniami, także istotnym wzrostem wartości (...), poszczególne raty ulegały zwiększeniu. Pomimo regulowania należności z umowy zadłużenie nie ulegało zmniejszeniu.

W okresie od 15 maja 2007r. do 15 grudnia 2020r. wpłacili na rzecz pozwanego łączną kwotę 220.743,55 zł, na którą składały się następujące wartości: 215.295,06 zł tytułem rat kapitałowo – odsetkowych i odsetek karnych, 1.825,55 zł tytułem prowizji, 150 zł tytułem opłaty za szacowanie nieruchomości, 40 zł tytułem opłaty za przypomnienie za niedostarczenie dokumentów, 50 zł tytułem opłaty za wydanie zaświadczenia, 986,56 zł tytułem ubezpieczenia do czasu ustanowienia hipoteki oraz 2.396,38 zł tytułem ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego.

Zobowiązanie kredytowe zostało spłacone w kwocie przekraczającej wartość nominalną otrzymanych środków o sumę 5.510,18 zł; kwota ta nie była kwestionowana pod względem matematycznym przez pozwanego. Przed zamknięciem przewodu sądowego powodowie oświadczyli, że znane im są konsekwencje ewentualnego unieważnienia umowy, i domagają się unieważnienia umowy kredytowej.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do tego, że powodowie posiadają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Interes prawny powodów przejawia się w poszukiwaniu stabilizacji sytuacji prawnej – strony łączy długoterminowy stosunek, w ramach którego doszło do spełnienia wzajemnych świadczeń w znacznych wysokościach. Nieustalenie konsekwencji eliminacji postanowień o cechach abuzywnych pozostawiałoby powodów w stanie niepewności prawnej na tle dalszego obowiązywania spornej umowy, mogłoby generować powstanie po ich stronie szkody.

Dalej Sąd odwołał się do regulacji art. 69 ust Prawa bankowego stwierdził, że udzielony powodom kredyt był kredytem denominowanym do (...).

Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że powodowie umowę zawarli jako konsumenci - art. 22¹ k.c.

Sąd dokonywał analizy zapisów umowy pod kątem abuzywności i regulacji art. 385¹ k.c. Odwołując się do orzecznictwa Sąd wywiódł, że klauzule przeliczeniowe zawarte w umowie umowne stanowią element głównego świadczenia stron.

Stwierdził, że zawarte w umowie klauzule przeliczeniowe nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli. Umowa nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu (...), przez co byli powodowie byli zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Ponadto, o abuzywności tych postanowień świadczy również brak ich transparentności – umowa nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by kredytobiorca był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne; nie przewidywała też żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu (...), czy też na bieżąco je weryfikować. Bank uwzględniał inny kurs (...) przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży), co w okolicznościach niniejszej sprawy stanowiło wykorzystanie pozycji własnej Banku kosztem powodów, obciążanych na bieżąco także dodatkową płatnością stanowiącą różnicę między kursem kupna i kursem sprzedaży (...). Między stronami nie dochodziło do transakcji wymiany walut - w istocie była to swego rodzaju prowizja na rzecz banku, której wysokości powodowie nie byli w stanie oszacować, a zależała wyłącznie od pozwanego oraz czynnika zewnętrznego w postaci stabilności waluty na rynku.

W ocenie Sądu, treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji powodów w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec pozwanego, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. To powodowało, że postanowienia te pozostawały sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszały interesy kredytobiorców. Pozwany przyznał sobie prawo do regulowania wysokości miesięcznych rat poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży/kupna franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu. Bez znaczenia pozostaje, że tabele kursów walut mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności instytucji finansowych. Istotne jest to, że waloryzacja rat kredytu odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. To uprawnienie banku do określania wysokości kursu (...) nie doznaje żadnych ograniczeń. Umowa kredytowa nie precyzuje sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności, postanowienia umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank

pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski.

Oznacza to, że pozwanemu pozostawiono dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych.

Powodowie nie zostali również - w należyty sposób - poinformowani przez bank o ryzyku walutowym związanym z wprowadzeniem do umowy mechanizmu przeliczenia, nie wiedzieli, na czym ono polega. Powodowie udali się do placówki banku, w którym już prowadzili rachunki, na miejscu przedstawiono im określoną ofertę, bazowali na szeregu zapewnień pracownika banku, w tym m.in. o wypłacie im środków w PLN, a przy tym wskazaniu waluty obcej jako swego rodzaju miernika wartości. Bank nie powiadomił klientów o szczególnie istotnym zagadnieniu mianowicie, że w sytuacji gdy kurs (...) drastycznie wzrośnie przełoży się to na wartość ogólnej kwoty do spłaty, a nie tylko wysokość poszczególnych rat; nie została im także przedstawiona symulacja obrazująca wahania kursów walut. Sam zaś fakt stabilności (...) na rynku w dacie zawarcia umowy nie zwalnia Banku z obowiązku przewidzenia możliwości wystąpienia nagłego zdarzenia wpływającego na zachwianie się gospodarki, co w dalszej konsekwencji będzie rzutowało na wysokość zobowiązania względem niego.

W ocenie Sądu, pozwany nie wywiązał się także należycie z obowiązku udzielenia rzetelnej informacji w zakresie kosztów kredytu i ryzyka całej inwestycji, co skutkowało powzięciem przez powodów niekorzystnej dla ich majątku decyzji o zaciągnięciu zobowiązania obciążonego znacznym ryzykiem walutowym. Sposób zawarcia przedmiotowej umowy powoduje, że jest ona sprzeczna z zasadami współzycia społecznego tj. zasadą uczciwości, lojalności oraz zasadą równości stron.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych postanowień, oparcie kontaktu o treść stosowanego przez bank wzorca czy oświadczenia o ryzyku, wyklucza możliwość wpływania przez konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, poza ustaleniem kwoty kredytu, ewentualnie wysokości marży banku wpływającej na ostateczne oprocentowanie czy pobranej prowizji.

Zdaniem Sądu, oddziaływanie potencjalnego zainteresowanego na przyszły kształt wieloletniego stosunku łącznego strony winien mieć charakter realny; takowego nie stanowi dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzaju umowy, dostępnej na rynku, przedstawionej mu przez przedsiębiorcę, czy własnoręczne wypełnienie wniosku (bądź wyłącznie jego podpisanie po uprzednim jego uzupełnieniu przez pracownika) w siedzibie pozwanego czy oddziale banku.

Kontrakt zawarto z wykorzystaniem wzorca banku, a sporne klauzule zostały przejęte bez modyfikacji. Nie były one nawet przedmiotem negocjacji stron. W związku z tym kredytobiorcy nie mieli żadnego wpływu na treść spornych zapisów, co klóci się dyspozycją przywoływanego wyżej przepisu art. 3851 § 3 k.c. Nieuzgodnione indywidualnie jest więc takie postanowienie, które nie było przedmiotem pertraktacji między stronami, lecz zostało przedstawione jako jedyne możliwe rozwiązanie.

Jednocześnie postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając przy tym ich interesy, albowiem znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Pod powyższym pojęciem kryje się nieusprawiedliwiona dysproporcja tychże na niekorzyść kredytobiorcy w określonym stosunku obligacyjnym. Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych, jak i podmiotowych. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom oznacza tworzenie przez kontrahenta konsumenta takich postanowień umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku

Postanowienia – w części dotyczącej użytego mechanizmu przeliczania spłat – dotyczyły głównego przedmiotu umowy i wywierały bezpośredni wpływ na kształtowanie szczególnie istotnego świadczenia stron w postaci zobowiązania

kredytobiorców. Usunięcie tychże z umowy musi oznaczać brak konsensusu co do związania się węzłem obligacyjnym w ogóle; ich eliminacja z umowy usuwa ryzyko walutowe w całości.

Sąd nie dopatrył się też podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy innymi regulacjami. Na dzień zawierania przez strony umowy brak było w polskim ustawodawstwie przepisów mogących wypełnić lukę powstałą w wyniku stwierdzenia bezskuteczności postanowień odnoszących się do kursów waluty. Niedopuszczalne byłoby zastępowanie przez Sąd z urzędu niedozwolonego postanowienia umownego innym mechanizmem wyliczenia kwoty kredytu, szczególnie wobec stanowisk procesowych stron. Art. 385 k.c. wszedł w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009r., Dyrektywa 93/13 wyklucza zastępowanie przepisem dyspozytywnym luki powstałej po eliminacji klauzuli abuzywnej; (...) wielokrotnie podkreślał istnienie zakazu dokonywania „podmiany” nieuczciwych warunków umownych innymi postanowieniami – w sprawie C-260/18 dopuszczono jakkolwiek możliwość wypełnienia powstałej luki jedynie w sytuacji, gdyby eliminacja miała doprowadzić do unieważnienia umowy skutkującej w dalszej kolejności pokrzywdzeniem konsumenta. Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, iż „określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem, naruszając równorzędność stron”

Nieważność umowy ze skutkiem *ex tunc* oznacza, że sporne zapisy nie mogły odnieść pożądanego skutku i należy je uznać za bezskuteczne. Z powyższych przyczyn powództwo dotyczące ustalenia nieważności umowy Sąd uznał za słuszne.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona *per saldo* jest wzbogacona (tzw. teoria *saldo*). Sąd Okręgowy wskazał, że teoria dwóch kondykcji znajduje uzasadnienie także w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r., sygn. III CZP 6/11 i z dnia 16 lutego 2021r., sygn. III CZP 11/20.

W konsekwencji Sąd zasądził na mocy art. 405 i 410 k.c. zasądził dochodzoną pozwem kwotę zaznaczając, że powodowie domagali się tylko nadwyżki, tj. kwoty ponad kwotę udzielonego i spłaconego kredytu. Zauważył, że wyrok w tej sprawie rozlicza strony w pełnym zakresie.

O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 k.c.,

O kosztach postanowił na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie wszechstronną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, będącą wynikiem braku wszechstronnej analizy zgromadzonych w sprawie dowodów poprzez:

- niezasadne przyjęcie, że „Powodowie w momencie zawarcia umowy nie wiedzieli ani w jakiej wysokości otrzymają kredyt od banku, ani w jakiej wysokości będą go spłacali”, podczas gdy w rzeczywistości kwota kredytu była Powodom znana i została wyszczególniona w treści Umowy,

- pominięcie faktu: możliwości spłaty kredytu w (...), oświadczenia Banku o ustanowieniu hipoteki w (...),

- przyjęcie, iż Powodowie nie mieli wpływu na walutę kredytu i wysokość zobowiązania mimo, że od Powodów jako konsumentów można oczekiwać, że ich wiedza i doświadczenie życiowe jest wystarczające do oceny w jakiej walucie i wysokości zaciągają zobowiązanie,

- bezpodstawne ustalenie, iż pomimo wskazania we wzorcu umowy możliwości spłaty kredytu z rachunku walutowego kredytobiorcy oraz rachunku prowadzonego w walucie kredytu, na który kredytobiorca będzie dokonywał wpłat z tytułu udzielonego kredytu w walucie kredytu lub innej walucie niż waluta kredytu (§ 13 ust. 1 pkt 2 i 3 wzorca umowy) powodowie nie mieli możliwości dokonywania spłaty kredytu w (...), albowiem takiej możliwości im nie przedstawiono,

b) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., poprzez niezasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, że względu na błędne przyjęcie, że okoliczności objęte tezami dowodowymi nie stanowią faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik postępowania, bowiem prawidłowo ocenione przy pomocy opinii biegłego okoliczności faktyczne doprowadziły Sąd do wniosku, że Bank nie tylko nie mógł ale i nie stosował zawyżonych kursów, a odesłanie do Tabeli Kursów nie znalazło się w umowie kredytu w celu manipulowania tym wskaźnikiem, co powinno przesądzać o braku abuzywności spornych postanowień, a także doprowadziłyby do wykazania, że Powodowie nadal znajdują się w lepszej sytuacji niż, gdyby w dacie zawarcia kwestionowanej umowy kredytu zdecydowali się na zawarcie umowy kredytu w walucie złoty polski;

2. naruszenie prawa materialnego polegające na:

a) naruszeniu prawa materialnego tj. art. 385¹ § 1 i 2 oraz art. 385² k.c. polegające na ich błędnej wykładni skutkującej uznaniem, że postanowienia umowy dotyczące w szczególności ustalania wysokości rat stanowią niedozwolone klauzule umowne, w szczególności wskutek błędnego uznania, że postanowienia te nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień stron, kształtują prawa i obowiązki Powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy Powodów, mimo, iż prawidłowa wykładnia norm zawartych w ww. przepisach prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do ww. postanowień nie zaistniały przesłanki stwierdzenia ich abuzywności, bowiem:

- Powodowie mieli wpływ na kurs, po którym zostanie przeliczona, wypłacona kwota kredytu, gdyż to im przysługiwała decyzja o dacie złożenia wniosku o wypłatę kredytu, a w dodatku mieli możliwość zawarcia umowy ramowej w zakresie indywidualnego negocjowania kursu waluty, przy wypłacie kredytu;

- Powodowie, mimo że od początku obowiązywania Umowy kredytu mogli kupować walutę do spłaty na zewnątrz Banku, świadomie i dobrowolnie wybierali kurs z tabeli kursów Banku, który uznają za korzystny na tyle, że nie potrzebowali korzystać z możliwości nabywania waluty z pominięciem kursów Banku rzekomo „zawyżonych”;

- Tabela kursów Banku nie jest produktem stworzonym dla potrzeb rozliczania

kredytów denominowanych w (...), ale jest stosowana do wszystkich transakcji walutowych dokonywanych przez klientów w Banku i stąd Bank nie ma możliwości zawyżenia/zaniżenia kursu na potrzeby kredytu Powoda, gdyż jednocześnie Bank straciłby na szeregu przeciwstawnych transakcji dokonywanych na podstawie tej samej tabeli. Stąd „możliwość dowolnego ustalania kursu” faktycznie nie istnieje;

- Powodowie, mimo wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, tzw. ustawy antyspreadowej pozwalającej na spłatę kredytu bezpośrednio w walucie kredytu w dalszym ciągu spłacali raty kredytu przy wykorzystaniu Tabeli Kursów Banku, ponieważ było to dla nich mniej problematyczne, a zatem nie można stwierdzić, że doszło do rażącego naruszenia interesu konsumenta;

b) naruszeniu art. 385¹ § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i:

- Uznanie Umowy za nieważną po wyłączeniu z niej niewiążących konsumenta postanowień, podczas gdy zasadą jest obowiązywanie Umowy w pozostałym zakresie.

- Uznanie, że oceniając skutki abuzywności postanowień Umowy kredytu decydująca jest wola konsumenta, podczas gdy celem dyrektywy 93/13 jest przywrócenie równowagi kontraktowej stron a nie zaburzenie tej równowagi na

korzyść konsumenta i stąd to nie wola konsumenta ale cel dyrektywy powinien mieć znaczenie przy ocenie skutków abuzywności.

c) naruszeniu art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., art. 354 k.c. i art. 65 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i brak przyjęcia, że przy wyeliminowaniu z Umowy kredytu zakwestionowanych przez Powodów niedozwolonych postanowień umownych istnieje możliwość dalszego wykonywania Umowy bezpośrednio w walucie (...), podczas gdy Powodowie dokonali częściowej spłaty kredytu w walucie (...),

d) naruszeniu art. 385¹ § 1 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 Prawa bankowego poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że klauzule przeliczeniowe odsyłające do kursu kupna i sprzedaży z Tabeli kursów Banku kształtują główne świadczenia stron, w sytuacji, gdy w umowie kredytu denominowanego nie pełnią one takiej roli i na skutek niezwiązania nimi stron umowa nie traci elementów przedmiotowo istotnych;

e) naruszeniu art. 385¹ § 2 k.c., art. 385² k.c. poprzez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że oceny skutków abuzywności dokonuje się na moment zawierania umowy, co jest sprzeczne ze stanowiskiem (...) wyrażonym między innymi w sprawie C-260/18 D., a zgodnie z którym na moment zawarcia umowy dokonuje się wyłącznie oceny przesłanek abuzywności, zaś oceny skutków abuzywności klauzul dokonuje się na moment zaistnienia sporu, względnie na moment orzekania w sprawie;

f) naruszeniu art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 Prawa bankowego, art. 354 § 1 k.c. oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego oraz art. 4 i 6 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (dalej także: „Ustawa antyspreadowa”) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że po wyeliminowaniu klauzul przeliczeniowych w umowie kredytu denominowanego do waluty obcej powstaje luka i umowa ta nie może być dalej wykonywana poprzez spłatę w walucie obcej, a w konsekwencji przyjęcie nieważności umowy, pomimo braku podstaw do takiej konkluzji;

g) naruszeniu art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust 1 i 2 Prawa bankowego, art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 24 stycznia 2009 r., art. L przepisów wprowadzających kodeks cywilny (dalej „p.w.k.c.”) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że ewentualna luka w umowie powstała na skutek usunięcia z niej klauzul przeliczeniowych, gdyby przyjąć, że taka luka w ogóle może powstać, nie może być wypełniona poprzez odwołanie się do treści art. 358 § 2 k.c.;

h) naruszeniu art. 65 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c. poprzez błędną wykładnię Umowy i przyjęcie, że sposób spłaty kredytu nie został z Powodami indywidualnie uzgodniony, podczas gdy z § 13 ust. 1 pkt. 2 i wzorca umowy kredytu wynika, że Powodowie mogli wskazać do spłaty konto walutowe, spłacać kredyt bezpośrednio w (...) i nabywać walutę poza bankiem, nie korzystając z kursów publikowanych w tabeli, lecz sami wskazali w § 13 ust. 1 umowy konto w PLN do spłaty kredytu, co oznacza, że forma spłaty kredytu została indywidualnie uzgodniona;

i) niewłaściwym zastosowaniu art. 58 § 1 k.c. w zw. z błędną wykładnią art. 69 Ustawy prawo bankowe, w zw. z art. 3531 k.c., w zw. z art. 385¹ k.c. poprzez przyjęcie, iż umowa o kredyt jest nieważna po usunięciu z niej niedozwolonych postanowień umowy w rozumieniu art. 385¹ k.c., ze względu na niemożliwość ustalenia kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, czyli przedmiotowo istotnego elementu umowy kredytu, w sytuacji gdy Umowa Kredytu nawet po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień posiada wszystkie elementy przedmiotowo istotne Umowy Kredytu zgodnie z art. 69 prawa bankowego;

j) naruszeniu art. 358¹ § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że klauzule przeliczeniowe odwołujące się do kursu kupna i sprzedaży z Tabeli kursów Banku, stanowią klauzule waloryzacyjne, podczas gdy jego prawidłowa wykładnia na gruncie Umowy kredytu prowadzi do wniosku, że w przypadku, gdy świadczenie pieniężne wyrażone jest w walucie obcej, to w klauzuli waloryzacyjnej miernikiem wartości nie może być ta sama waluta obca;

k) naruszeniu art. 111 pr.bank. poprzez jego niezastosowanie/pominięcie przy analizie prawnej i uznanie, że „metody ustalania kursów winny być uzgadniane w ramach indywidualnych, jednostkowych umów”, podczas gdy art. 111 pr.bank formułuje uprawnienie (a jednocześnie obowiązek) Banku do samodzielnego, jednostronnego ustalania i publikowania kursów walut w tabelach walut obcych, tj. bez konieczności indywidualnego uzgadniania z poszczególnymi klientami metodologii ich ustalania i zasad publikacji,

l) zaniechaniu zastosowania art. 453 k.c. do oceny świadczeń spełnianych i przyjmowanych w złotych polskich przez szereg lat, w sposób zgodny i bezkonfliktowy, przez obie strony Umowy Kredytu;

e) niewłaściwym zastosowaniu art. 58 § 1 k.c. w zw. z błędną wykładnią art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 4 Ustawy prawo bankowe, w zw. z art. 353¹ k.c., w zw. z art. 385¹ k.c. poprzez przyjęcie, iż umowa o kredyt jest nieważna z powodu istnienia niedozwolonych postanowień umowy w rozumieniu art. 385¹ k.c.;

j) niewłaściwym zastosowaniu art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 411 pkt 2) k.c. i zasądzenie żądanej przez Powodów kwoty, podczas gdy nawet w razie uznania Umowy za nieważną, spełniane świadczenia czyniły zadość zasadom współzycia społecznego, gdyż Bank bezspornie udostępnił Powodom 215 233,37 zł, a więc świadczenie przez Powodów na rzecz Banku kwoty 220 743,55 zł. z pewnością znajduje uzasadnienie w zasadach współzycia społecznego;

k) naruszeniu art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i uznanie płaconych rat kredytu za świadczenie nienależne, podczas gdy Umowa kredytu jest ważna, a świadczenia miały podstawę prawną, Powodowie nie udowodnili zaś, aby świadczyli raty w nienależnej wysokości.

3. Z najdalej posuniętej ostrożności procesowej, pozwany podniósł zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej przez Z. P. i M. P. z tytułu umowy kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...)z dnia 28 marca 2007 r. w niniejszym postępowaniu do czasu zaoferowania przez Z. P. i M. P. zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 215 233,37 zł. wypłaconej powodom przez pozwanego na podstawie zawartej umowy kredytu lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem I instancji oraz zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II instancji; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto pozwany wniósł o rozpoznanie postanowienia S. o oddaleniu wniosku pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego i wniósł o przeprowadzenie tego dowodu przed Sądem II instancji na okoliczności z punktu 12 i 14 odpowiedzi na pozew.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna.

Sąd Apelacyjny zasadniczo podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Na aprobatę zasługiwała przeprowadzona przez ten Sąd prawna ocena sprawy.

Apelacja pozwanego i zarzuty w niej zawarte mają charakter wyłącznie polemiczny i pozostają w opozycji do zebranych w sprawie dowodów, jak i pomijają wypracowane już na tle innych, lecz zbliżonych treściowo umów o kredyt denominowany walutą franka szwajcarskiego orzecznictwo, z którego płynie wniosek, że tego typu umowy, z uwagi na abuzywny charakter zapisów określających główne świadczenia stron, są nieważne.

Wbrew przekonaniu skarżącego, Sąd pierwszej instancji nie uchybił regulacji art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy należycie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy. Dokonane przez ten Sąd ustalenia są prawidłowe i znajdują oparcie

w przeprowadzonych dowodach. Można tymczasem zarzucić apelującemu, że prezentuje on swoistą ocenę sprawy oraz poszczególnych dowodów.

W umowie zawartej pomiędzy stronami w dniu 28 marca 2007 r. nr (...) w § 2 bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w kwocie 92 905,41 CHF na sfinansowanie inwestycji polegającej na zakupie i dokończeniu domu jednorodzinnego położonego w N. oraz zakup udziału 1/70 we współwłasności określonych działek, położonych w N..

Zgodnie z § 5 ust. 3 umowy kredyt mógł być wypłacany w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego, bądź w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju. Zgodnie z ust. 4 w przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt. 2 stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

W umowie w § 13 przewidziano, że spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek następują w drodze potrącenia przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego o określonym numerze. W ust. 7 zapisano, że potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności kursy sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów).

Kredyt był wypłacany w kilku transzach, wypłacono łącznie 215.233,37 zł.

Wskazane brzmienie umowy było nieprecyzyjne i nie odpowiadało wymogom art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy, według którego umowa powinna określać kwotę kredytu. Przy takiej treści umowy kwota kredytu nie była znana stronom umowy w chwili jej podpisywania.

Powyższe oznacza, że zarzuty pozwanego skierowane na podważenie ustalenia Sądu pierwszej instancji, iż powodowie w dacie zawierania umowy nie znali kwoty im kredytu są chybione. Kwestia ta wynika bowiem wprost z zawartej umowy.

Materiał dowodowy sprawy nie dał podstaw do ustalenia, że powodowie mogli spłacać kredyt w (...), okoliczność ta nie wynika z umowy. Z umowy wynika, że spłata zadłużenia następowała w drodze potrącenia z rachunku (...), rachunek ten był prowadzony w walucie polskiej, przy czym nie można tutaj przyjąć – tak jak wskazał Sąd Okręgowy – że to na skutek indywidualnych uzgodnień doszło do wyboru takiego rachunku. Na to nie ma żadnych przekonujących dowodów, Sąd Okręgowy zresztą ich nie wskazywał. Powódka potwierdziła natomiast, iż brak było możliwości spłaty kredytu w (...). Wskazała, że do pozwanego Banku udała się, bo tam już miała rachunek. Potrzebowała kredytu w złotych, w złotych przelano kwotę kredytu na konto dewelopera. Pracownik banku poinformował o spłacie w złotych, nie mówił o spłacie w (...). Nie było przy tym możliwości negocjowania umowy (k. 213 -213 v.), nagranie od znacznika czasowego 00:03:24).

Wbrew apelacji pozwanego § 13 umowy nie pozwala na przyjęcie, że powodowie mieli realną możliwość spłaty kredytu w (...). W umowie jako rachunek do spłaty wpisano (...) o określonym numerze. W tej sytuacji potrącenie mogło odbywać się tylko w PLN – § 13 ust. 7 umowy. Trzeba podkreślić, że umowa ma charakter wzorca. Wzorzec ten został opracowany nie tylko do kredytów wypłacanych w PLN, ale też i walutach obcych i właśnie dlatego zawierał zapisy o spłacie w walucie wymiennej - § 5 ust. 3 pkt 1 (wypłata w walucie wymiennej na sfinansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego).

Kolejnym zagadnieniem wymagającym analizy są mechanizmy przeliczeniowe, które dotyczyły wypłaty kredytu, jak i zasad jego spłaty. Mechanizmy te w realiach tej sprawy muszą być ocenione jako abuzywne.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego

interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie z § 3 niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Istotne znaczenie ma, iż aktualnie kwestią przesądzoną w judykaturze jest to, że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności. Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17, (Biuletyn Sądu Najwyższego 2018/6/9) odwołując się do orzecznictwa (...) (tj. wyroku z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA) stwierdził, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 3851 § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. W ocenie Sądu Najwyższego z przepisów dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wynika iż okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia.

Z tej też przyczyny zbyteczne było w tej sprawie prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku postulowanym przez stronę pozwaną, to zaś oznacza, że postępowanie przed Sądem Okręgowym było całkowicie wystarczające. Zbędny był dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości, na okoliczności z punktu 12 i 14 odpowiedzi na pozew, skoro istota problemu sprowadzała się do oceny ważności umowy pod kątem klauzul abuzywnych. Do tego nie były potrzebne wiadomości specjalne. W tej sprawie istotne znaczenie miały postanowienia samej umowy i wszystko to, co się znalazło w treści zobowiązania, a do analizy tych kwestii dowód z opinii biegłego nie był potrzebny. Kontynuowanie postępowania dowodowego sposób żądany przez pozwanego było zbyteczne, gdyż wszystkie okoliczności, które były istotne w kontekście zgłoszonych przez powodów żądań zostały wyjaśnione. Z tych względów nie było potrzeby uzupełniania postępowania dowodowego przed Sądem Apelacyjnym.

Akceptując stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale III CZP 29/17

i analizując postanowienia umowy na datę jej zawarcia, Sąd Apelacyjny zauważa, że abuzywność spornych regulacji przejawia się w tym, że zawarte w nich klauzule w ogóle nie odwoływały się do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli. Na mocy omawianych postanowień to Bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów.

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Zapisy te są nieprzejrzyste, nieczytelne i niezrozumiałe, a rozmieszczenie ich różnych częściach umowy tylko potęguje ich niejednoznaczność. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by klient banku był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. W szczególności nie znał sposobu, w jaki Bank kształtował kurs (...), zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała mu też żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu (...).

W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu (...) ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została całkowita dowolność i uznaniowość w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu (...) w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powoda. Samo sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany (...), tylko częściowo i pośrednio wpływają

na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta. Powodowie jako konsumenci, na skutek zastosowanych przez Bank mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży (...), pozostawiających Bankowi pełną swobodę, zostali obciążeni de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli Banku wysokości. Bank poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia powodów, którzy zostali zobowiązani do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że zakwestionowane postanowienia umowy kredytowej, które wprowadziły ryzyko kursowe dotyczyły świadczenia głównego stron. Powyższa konkluzja znajduje potwierdzenie w bogatym już orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także w jednym z ostatnich wyroków (...), tj. w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawie C-609/19. Okoliczność ta nie uniemożliwia jednak oceny tych klauzul pod kątem abuzywności. Również bowiem postanowienia zawierające świadczenia główne podlegają takiemu badaniu, o ile zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c.). Takie rozwiązanie ustawowe wywodzi się z art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i – jak wynika z orzecznictwa (...) opiera się na założeniu, że postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, bo do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Z tych właśnie przyczyn (...) uznaje, że wymóg transparentności powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko to, by umowa była zrozumiała dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także by mógł on na jej podstawie oszacować – w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria – konsekwencje ekonomiczne wynikającego z niej zobowiązania (zob. np. wyroki (...) z dnia 20 września 2017 r., C-186/16 pkt 43-45 oraz z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 pkt 71-73 oraz 75).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, postanowienia kontraktowe analizowane przez Sąd Okręgowy, pozbawiły powodów możliwości poznania - w chwili zawierania spornej umowy – zasad, na jakich miało być wyliczane ich świadczenie. Waloryzacja rat kredytu miała bowiem odbywać się w oparciu o Tabele kursu sprzedaży dla dewiz, sporządzane przez Bank, przy czym postanowienia umowne nie zawierały opisu mechanizmu ustalania kursu, służącego określaniu poszczególnych rat tego kredytu. Zawarte w umowie klauzule w ogóle nie odwoływały się do jakichkolwiek formalnych czy też obiektywnych wskaźników, pozwalających na zweryfikowanie tego kursu, lecz pozwalały wyłącznie Bankowi na określenie miernika wartości, wedle jego woli.

Oceny abuzywności omawianych zapisów umownych nie zmienia przy tym fakt, że wykorzystywany przez pozwanego kurs franka szwajcarskiego pozostawał w relacji ze stosowanym powszechnie kursem tej waluty na rynku walutowym. Okoliczność ta – o ile w ogóle zaistniała – nie znalazła oparcia w treści zobowiązania, a nadto nie zmieniała faktu, że kursy walut w dalszym ciągu kształtowane były jednostronnie przez Bank. Skoro więc zawarta w umowie stron klauzula waloryzacyjna nie pozwalała nawet w przybliżeniu poznać skutków finansowych jej zastosowania, to oznacza to, że została ona sformułowana niejednoznacznie.

Poza tym, okoliczności dotyczące wykonywania umowy i tego w jaki konkretnie sposób Bank ustalał kursy, w tym czy miał w tym względzie własne ustalenia, czy uwzględniał notowania na rynku międzybankowym, podaż i popyt na daną walutę na rynku krajowym itp., nie są istotne, gdyż oceny umowy i jej poszczególnych zapisów należy dokonywać na datę jej zawarcia, co wyżej zaznaczono. Istotne jest natomiast to, że to umowa pozwalała Bankowi na nieskrępowane ustalanie wysokości zobowiązania powodów.

Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko Sądu Okręgowego, który uznał, iż kredytobiorcy przed zawarciem spornej umowy nie zostali poinformowani o ryzyku kursowym w sposób wystarczający, tj. taki, który mógłby uzasadniać ocenę, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Abuzywności postanowień umownych nie należy łączyć z samym tylko włączeniem do umowy stron ryzyka kursowego, lecz z niepoučeniem powoda – konsumenta o jego rozmiarze. W świetle wyroku (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 ((...):EU:C:2014:282) konsument powinien wiedzieć nie tylko o istnieniu różnicy, ogólnie obserwowanej na rynku papierów wartościowych, między kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne, jakie niosło dla niego zastosowanie kursu sprzedaży przy obliczaniu

rat kredytu, którymi zostanie ostatecznie obciążony, a w rezultacie także całkowity koszt zaciągniętego przez siebie kredytu.

Tymczasem omawiane postanowienia umowne nie zawierają przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu kredytobiorca mógłby w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, zrozumieć wpływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia te są nietransparentne, nieprzejrzyste i trudne do zrozumienia, a poprzez wynikającą z umowy możliwość dowolnego kształtowania przez Bank kursu wymiany walut skutkują rażąco dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść kredytobiorcy i w sposób oczywisty godzą w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Powodowie z przyczyn obiektywnych, nie byli w stanie tego uczynić.

Dalej, w odniesieniu do zarzutów pozwanego trzeba zauważyć, że o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę, lub też zostało narzucone przedsiębiorcy przez konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c. jest takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r., VI ACa 995/14, LEX nr 1771046). Poza tym, do uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione nie wystarcza ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale należy ustalić, iż przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) było konkretne jej postanowienie, które potencjalnie może zostać uznane za niedozwolone (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2019, IV CSK 443/18, Lex nr 2775316).

Nic nie wskazuje, aby przewidziane w umowie mechanizmy ustalania przez Bank kursów waluty, były efektem negocjacji ze stroną powodową. Powodowie nie mieli wpływu na te postanowienia, zaczerpnięte z gotowego wzorca. Nie negocjowali też zapisów § 13 ust. 7, z których wynika, że spłata miała być dokonywana poprzez potrącenie wierzytelności w walucie polskiej, jak też zapisów umowy gdzie wskazano do rozliczeń (...).

Uzupełniająco należy dodać, że obecnie nie budzi już wątpliwości w orzecznictwie, że tak określone postanowienia umowne, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie, mają charakter abuzywny (np. wyroku Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Dz.U.U.E.C.2019/413/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, LEX nr 2728125, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018 r., Lex nr 2753735).

Kwestia ta nie budziła też wątpliwości Sądu Najwyższego, który postanowieniem z dnia 23 czerwca 2022 r., w sprawie I CSK 2815/22 odmówił w podobnej sprawie (tj. sprawie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku o sygn. I ACa 825/20), przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorcy, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu.

Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, chyba że wzajemny zwrot świadczeń będący konsekwencją ustalenia bezskuteczności („unieważnienia”) umowy jest rozwiązaniem dla konsumenta mniej korzystnym, niż utrzymanie umowy po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (tak m.in. Trybunał w wyroku z 14 marca 2019 r. C – 118/17, czy w sprawie C-260/18).

W konsekwencji sporne postanowienia umowy określają główne świadczenia stron i są niejednoznaczne. Kształtują one też obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Nie ma w tej sprawie żadnych dowodów na to, że zostały one uzgodnione z powodami w sposób indywidualny.

Zgodnie z wyrażanymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości poglądami (np. wyroki C-472/11, C – 243/08, C-488/11) podzielonymi orzeczeniach Sądu Najwyższego takich jak: wyrok w sprawie II CSK 803/16, uchwała w sprawie III CZP 29/17, wyrok w sprawie II CSK 483/18, jedynym sposobem przywrócenia skuteczności niedozwolonemu postanowieniu umownemu jest udzielenie przez konsumenta następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”, o czym w przedmiotowej sprawie nie może być mowy.

Dodać należy, że w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości (m.in. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko R. Bank (...)) i wypowiedzi Sądu Najwyższego w ww. wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. nie jest też możliwe przekształcenie takiej umowy w umowę o kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR + marża, ewentualnie w kredyt denominowany do (...) wg średniego kursu NBP.

Prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, iż umowa kredytowa po usunięciu postanowień dotyczących przeliczania kredytu kursem (...) nie może zostać utrzymana w mocy, ponieważ klauzule przeliczeniowe stanowią element określający jej główny przedmiot (wyroki (...) w sprawach C-186/16, C-51/17, C-118/17, C-260/18, wyroki SN z: 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18; z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17; z dnia 7 listopada 2019 roku, IV CSK 13/19; z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. V CSK 382/18).

Wyłączenie mechanizmu waloryzacji i pominięcie odesłania do kursu kupna (...) czyni niemożliwym określenie podlegającej wypłacie w PLN kwoty kredytu udzielonego w (...), tym samym odpada realizacja funkcji umowy o kredyt w złotych denominowany do (...). Bez zastosowania przewidzianego w umowie narzędzia waloryzacji i kursu sprzedaży (...) nie da się też określić wysokości zobowiązań kredytobiorcy płatnych w PLN jako równowartość raty w walucie obcej. Utrzymanie umowy nie jest możliwe.

Eliminacja abuzywnych zapisów z umowy pozbawia ją koniecznych składników - essentialia negotii. Wobec tego z wyraźnej woli powodów i z uwagi na wyrażoną w art. 385¹ k.c. sankcję bezskuteczności należy ocenić, że umowa kredytowa od początku dotknięta jest bezskutecznością w zakresie dotyczącym głównego świadczenia stron i na skutek tego jest w całości nieważna - art. 58 § 1 k.c. Zakładać należy, iż w tym przypadku występuje podwójny skutek zbiegu tych norm (K. Osajda: Komentarz do art. 385¹ k.c., sip Legalis 2022r., t. 61-63; M. Gutowski: Komentarz do art. 385¹ k.c., sip Legalis 2022 r., t. 50). Zaskarżony wyrok jest zatem prawidłowy.

Dodatkowo można zauważyć, że z innej przyczyny nieważności można dopatrywać się w sprzeczności tejże umowy z zasadami współżycia społecznego – 58 § 2 k.c. na skutek obciążenia nieograniczonym ryzykiem walutowym powodów, jako konsumentów. Powodowie jako słabsza strona umowy, działali w zaufaniu do pozwanego Banku, zaś Bank zastosował w umowie zapisy nieprzejrzyste, trudne do zrozumienia i nie dające możliwości zweryfikowania, choćby w przybliżeniu, ostatecznego kosztu kredytu. Pełne, niczym nie ograniczone ryzyko ekonomiczne wynikające z umowy, zostało przerzucone na powodów (hipotecznie kurs (...) może wzrosnąć w nieograniczonym zakresie), zaś ryzyko banku sprowadza się jedynie do kapitału kredytu.

Wbrew przekonaniu apelacji, Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 111 prawa bankowego. Przepis ten nie znajduje zastosowania w tej sprawie. Wynikający z komentowanego przepisu obowiązek ogłaszania informacji ma bowiem charakter publicznoprawny i tylko w tym obszarze może wywierać skutki, a wypełnienie przez bank obowiązków informacyjnych zawartych w art. 111 nie zwalnia banku z konieczności zamieszczenia odpowiednich postanowień (nawet takich samych, jak ogłoszone) w regulaminach lub innych wzorcach umownych, którymi bank się posługuje przy zawieraniu umów z klientami. Dotyczy to informacji odnośnie stawek oprocentowania (środków na rachunkach bankowych, kredytów i pożyczek), wysokości opłat i prowizji, terminów kapitalizacji odsetek oraz stosowanych kursów walutowych. Praktyka polegająca na zamieszczaniu w umowach z konsumentami postanowień odsyłających np. w zakresie opłat i prowizji do tabeli opłat i prowizji dostępnej w placówkach banku lub na jego stronie internetowej została negatywnie oceniona zarówno przez Prezesa UOKiK, jak i przez (...), co znalazło swój wyraz w umieszczeniu takich postanowień w rejestrze postanowień niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa UOKiK (por. A. Kawulski [w:] Prawo bankowe. Komentarz, Warszawa 2013, art. 111).

Nie znajduje też zastosowania art. 453 k.c. Świadczenie w miejsce wypełnienia (*datio in solutum*) oparte jest na umowie. Sensem tej umowy jest zgoda wierzyciela na proponowane mu przez dłużnika umorzenie istniejącego zobowiązania przez spełnienie innego świadczenia niż pierwotne. Tego typu umowa nie była zawierana. Strona powodowa spełniała świadczenie, gdyż nie miała tej świadomości, że umowa zawiera wadliwe zapisy, jak i tego, że wadliwość ta jest tego rodzaju, że skutkuje nieważnością całej umowy.

Wbrew apelacji pozwanego, na ocenę przedmiotowej umowy nie wywiera wpływu ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawa bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011, nr 165, poz. 984). Wejście w życie tej ustawy nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty, przestały być abuzywne. Przewidziana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywołać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej „świadomej, wyraźnej, wolnej” rezygnacji kredytobiorcy – konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia oraz na nieważność umowy i zgody na jego zastąpienie (*ex tunc* lub *pro futuro*) postanowieniem dozwolonym (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 nie publ.). Przy braku takich czynności sanujących ustawa antyspreadowa nie podważa w żaden sposób abuzywności spornych klauzul i nieważności umowy. Ustawa ta nie przywróciła mocy prawnej umowom kredytu, które od początku były bezskuteczne z uwagi na wprowadzenie do nich abuzywnych zapisów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 grudnia 2021 r., I ACa 606/21).

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 56 k.c. Wyrażona w art. 56 k.c., norma daje prymat tym elementom czynności prawnej, które zostały wprost wyrażone przez strony. Wyprzedzają one skutki opisane w przepisach dyspozytywnych oraz wynikające z zasad współzycia społecznego i zwyczajów (patrz: Legalis. red. E. Gniewek, P. Machnikowski. Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 10. 2021 r., art. 56, nb 11; Legalis. red. M. Gutowski. Kodeks cywilny. Tom I–III. Komentarz. Wydanie 3. 2021 r., art. 56, nb 3). Jeżeli tak, to w przypadku bezskuteczności zapisu wprowadzonego do umowy przez strony, reguły działania wynikające z innych źródeł (przepisy dyspozytywne, zwyczaje, zasady współzycia społecznego) nie wchodzą do stosunku zobowiązaniowego i nie zastępują klauzuli nieobowiązującej. Takiego skutku nie przewiduje też art. 354 k.c., czy inne przepisy Kodeksu cywilnego. Przeciwnie, wynika z nich, że umowa zawierająca niewiążący zapis umowny albo jest nieważna (np. §58 § 1 i § 2 k.c.), bądź też funkcjonuje bez tego postanowienia (np. art. 58 § 3, art. 385¹ § 2 k.c.).

Brak jest podstaw by skorzystać normy zawartej w art. 65 k.c. Niedopuszczalny jest bowiem przebieg wykładni, który bazowałby jedynie na okolicznościach mających miejsce nie w trakcie, ale już po zawarciu umowy, to jest w chwili, kiedy kontrahenci zorientowali się, że zawarte w niej postanowienia mają charakter abuzywny. Takie działanie nie stanowiłoby interpretacji oświadczenia woli, lecz w istocie kreowałoby nowe prawa i obowiązki obligacyjne, czego nie można czynić w oparciu o art. 65 k.c.

Nie jest możliwe zastąpienie abuzywnych postanowień umowy kredytowej poprzez zastosowanie art. 358 § 2 k.c., gdyż strony nie spełniały świadczeń w walucie obcej. Poza tym przepis ten nie obowiązywał w dacie zawierania umowy i dlatego nie znajduje zastosowania.

Umowa kredytowa nie może funkcjonować w obrocie prawnym, jest nieważna, co oznacza, że punkt I zaskarżonego wyroku jest prawidłowy.

Wobec nieważności umowy odpadła podstawa świadczeń stron. W takiej sytuacji świadczenia obu stron spełnione w oparciu o tę umowę są nienależne w rozumieniu art. 410 k.c., co znajduje też potwierdzenie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, jak też uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20. Powodowie winni zatem zwrócić bankowi kwotę kapitału kredytu, zaś pozwany powodowi – wszystkie wpłacone przez nich kwoty jako spłaty kredytu i odsetek. Każdej ze stron przysługuje przy tym odrębne roszczenie w tej mierze (teoria dwóch kondykcji).

W tej sprawie powodowie spłacili już udzieloną im kwotę kapitału kredytu, strona pozwana swoje świadczenie zatem już otrzymała. Powodowie spłacili udzielony im kredyt w kwocie przekraczającej wartość otrzymanych od pozwanego środków. Ponad tę wartość uiszcili na rzecz banku kwotę 5.510,18 zł i właśnie takiej kwoty domagali się od pozwanego dążąc w ten sposób do całkowitego rozliczenia się z pozwanym. Tak określone żądanie prawidłowo zostało uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji. Strona pozwana nie może przy tym skutecznie powoływać się na powoływać na zasady współzycia społecznego. Bank poprzez zawarcie w umowie klauzul abuzywnych doprowadził do rażącej nierówności w świadczeniach stron, naruszając przepisy prawa i zasady współzycia społecznego. Wobec tego, zgodnie z przyjmowaną w orzecznictwie zasadą „czystych rąk”, pozwany nie może żądać odmowy udzielenia ochrony sądowej osobie, której prawo zostało naruszone. (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2016 r., I PK 134/15, LEX nr 2050669, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 632/12, LEX nr 1353432).

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania. Zarzut ten uregulowany jest w art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. Najnowsze orzecznictwo przyznaje bankom co do zasady takie uprawnienie z uwagi zaklasyfikowanie umowy o kredyt jako umowy wzajemnej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20). Jednakże zarzut ten w realiach tej konkretnej sprawy nie mógł być uwzględniony, z tego względu, że powodowie domagali się zasądzenia tylko nadpłaty, a nie zaś całej kwoty wpłaconej do Banku w ramach wykonywania umowy. Powodowie kwotę wypłaconego im przez Bank kapitału zwrócili i w tej sytuacji żądanie jednoczesnego zaofiarowania tej kwoty tj. 215.233,37 zł jest niezasadne. Kwotę tę powodowie bowiem już wcześniej „zaofiarowali” – spłacając kredyt. Uwzględnienie zarzutu zatrzymania w tej sprawie spowodowałoby tylko dalszy zbędny formalizm. W uwzględnieniu tego zarzutu powodowie i tak przecież nie mieliby obowiązku ponownego uiszczenia kwoty 215.233,37 zł, pojawiłaby się natomiast potrzeba złożenia przez powodów odpowiedniego oświadczenia woli o potrąceniu. Intencją stron, jak też i Sądu Okręgowego było pełne rozliczenie stron, także na przyszłość i zaskarżony wyrok uwzględniający roszczenie o ustalenie nieważności umowy oraz o zapłatę tylko właśnie, tzw. nadwyżki tę intencję uwzględni.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. apelację oddalił, jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów tego postępowania ustalono w oparciu o przepisy § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie. (Dz.U.2015.1800 z dnia 2015.11.05).

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że powódka oraz powód mieli ustanowionych pełnomocników. Powódkę reprezentowała adw. D. T. (k.34), zaś powoda reprezentował adw. M. J.; tym niemniej jednak Sąd Odwoławczy doszedł do wniosku, że powodom należy się zwrot kosztu zastępstwa prawnego w stawce odpowiadającej jednemu wynagrodzeniu pełnomocnika. Trzeba wskazać, iż umowę kredytową powodowie zawierali wspólnie i roszczenie zgłoszone w tej sprawie było wywodzone z tożsamego dla obu powodów stosunku prawnego, czemu towarzyszyła tożsama argumentacja. W sprawie mamy do czynienia ze współuczestnictwem materialnym koniecznym. Pozew powodowie złożyli zresztą jeden pozew, a widnieją na nim podpisy obu pełnomocników. W istocie nie było potrzeby, aby każdego z powodów reprezentował inny pełnomocnik. Skoro jednak powodowie na to się zdecydowali, to za ten stan rzeczy nie może ponosić nadmiernych skutków strona pozwana. Za pierwszą instancję Sąd Okręgowy zasądził zresztą koszty oddzielnie w stosunku do każdego z powodów. W drugiej instancji do podobnego rozstrzygnięcia nie było podstaw. Przedmiotowa sprawa jest jedną z wielu tego typu spraw i obecnie – z uwagi na dorobek judykatury – nie można jej ocenić jako wymagającą szczególnie wysokiego nakładu pracy ze strony pełnomocnika, czy udziału dwóch pełnomocników. Niniejsza sprawa jest także jedną z wielu, w której występuje dokładnie taka sama sytuacja w zakresie udzielonego pełnomocnictwa; nie jest to zatem przypadek jednostkowy. W konsekwencji wyrażona w art. 98 § 1 k.p.c. zasada niezbędności i celowości zwrotu kosztów procesu drugiej stronie przemawiała za przyznaniem jednego wynagrodzenia z tego tytułu.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny postanawiając o kosztach instancji odwoławczej zasądził kwotę 8.100 zł – punkt II sentencji.

(...)